

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Grudnia v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wilno.

Dzień 6 terażniejszego grudnia, święto Wysokich Intenjin NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, z uroczystością obchodzony był w tutejszém mieście. Z rana odprawiono się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum* we wszystkich świątyniach Pańskich. Wieczorem domy miasta zręśliście były oświecone.

Zgromadzenie Resursowe dawało wieczor z tańcami, zbiór osób był bardzo liczny, na którym się znajdował JW. Woenny Gubernator-Rzymski, Korsakow, Urzędnicy miejscowi, Dostoyae Damy i mnóstwo Obywateli. Z radośnemi uczuciami przy odgłosie muzyki spełniono toast za zdrowie NAYJAŚNIEJSZEGO PANA, a wesołość szczerą z serc pochodząca osób, na tym wieczorze znajdujących się, w dniu tak drogim dla wszystkich poddanych JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, naywięcej dodawały świetności temu wieczorowi.

Sankt-Petersburg dnia 25 listopada.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Przez N a y w y ż e z y Rozkaz, pod dniem 24 listopada, zostali mianowani: Dowódcami odwodowych brygad dywizyi pieszych, w piechocie: Dowodzący brygadą odwodową 12stej dywizyi pieszej, 36g^o półku strzelców Półkownik, *Murawow* 2gi, brygady 1szej i 2giej; Dowodzący brygadą odwodową 13tej dywizyi pieszej, grenadyerskiego półku Nayaśniejszego Cesarza Austryackiego, Półkownik *Litwinow*, brygady 3ciej i 4tej; Dowodzący brygadą odwodową 7mej dywizyi pieszej, Jenerał-Maior *Baturin* 1szy, brygady 7mej i 8mej; Dowodzący brygadą odwodową 8mej dywizyi pieszej, Jenerał-Maior *Saffjanow* 1szy, brygady 9tej i 10tej; Dowodzący brygadą odwodową byłej 9tej dywizyi pieszej, Jenerał-Maior *Bretern* 1szy, brygady 11stej i 12stej; Dowodzący brygadą odwodową 14tej dywizyi pieszej, Borodynskiego półku pieszego Podpółkownik *Trepolski*, brygady 13tej i 14tej; Dowodzący brygadą odwodową 15tej dywizyi pieszej, półku piestego Xięcia Wilhelma Pruskiego Podpółkownik *Kitkin*, brygady 15tej i 16tej; Dowodzący brygadą odwodową 17stej dywizyi pieszej, Ekaterynostawskiego półku grenadyerów Półkownik *Koniwalski*, brygady 17tej i 18tej; Dowodzący brygadą odwodową byłej 10tej dywizyi pieszej, Krymskiego półku piechoty Półkownik *Stremouchow* 3ci, brygady 19stej i 20tej. Naczelnikami dywizyi artylleryjskich, w artylleryi: Naczelnik 1go korpusu pieszego artylleryi, Jenerał-Maior *Perren* 2gi, dywizyi 1szej; Naczelnik 2go korpusu pieszego artylleryi, Jenerał-Maior *Polozow* 1szy, 2giej; Naczelnik byłego 7go korpusu pieszego artylleryi, Jenerał-Maior *Czeremisnow* 1szy, 3ciej; Naczelnik 3go korpusu pieszego artylleryi, Jenerał Poręcznik *Chowen* 2gi, 4tej, na miejsce Jenerał-Maiora *Szulmana* 2go, który ma się liczyć w artylleryi; Naczelnik 3go korpusu pieszego artylleryi, Jenerał-Maior *Esautow* 1szy, 5tej, Naczelnik byłego 6go korpusu pieszego artylleryi, Jenerał-Maior *Diteryk* 2gi, ma się liczyć w artylleryi. Jenerał-Maiorowie: Naczelnik artylleryi burzącej 2giej armii, *Arnoldius* 1szy, i liczący się w artylleryi *Mazaraki*, obadwa mają zobowiązać przy J. C. W. Jenerale-Feldceygmistrzu, do osobnych poruczeń.

Woroneż, dnia 21 listopada.

Xięże Perski Chozrew *Mirza*, dnia 16 listopada, o godzinie 1 z południa, przybył szczęśliwie do *Woroneża*, i, dnia 19 zamierza udać się w dalszą drogę. Dnia 18 listopada po południu, rozeszła się pogłoska, iż dnia 17, Jego Wysokość będąc w wannie, a potem na teatrze, zaziębił się i nie domagał. (G. S. P.)

Tyflis dnia 7 listopada.

Przeszły niedzieli, dnia 3 listopada, uroczystość obchodzono tu zawarcie sławnego dla Rosyi pokoju z Portą Ottomańską. Po odprawieniu ś. Liturgii w Cerkwi ś. Jerzego, Wysoce-Nayprzewielebniejszy Exarcha Gruzji, Metropolita *Jonasz*, poprzedzany processją obrazów i chorągwi, oraz przez całe duchowieństwo, raczył udać się na plac Wodza Naczelnego. Za processją szli: P. Naczelnie-Dowodzący, Tyfliski Woenny Gubernator, Gruzyski Gubernator Cywilny, Marszałek Gruzyski, Jenerałowie, tudzież wszyscy, tu się znajdujący, urzędnicy wojskowi i cywilni. Po przyściu na plac, w środku kwadratu, uformowanego z wojsk, które tu powróciły z wyprawy, odbywało się uroczyste-dziękczynne nabożeństwo, z przyklęknieniem; a potem strzelano z armat konno-liniowych artylleryi twierdzowej, i dawano ogień z karabinów. Wysoce-Nayprzewielebniejszy Metropolita, miał stosowną do tej okoliczności mowę i pokropił wodą święconą przybyłe z wyprawy wojennej półki. Potym u JW. Wodza-Naczelnego nastąpił obiad, na który zaproszeni byli znajdujący się tu Seraskier i Baszowie tureccy.

Dnia 5 listopada. Od dnia 28 października przybyły do *Tyflisu*, albo raczej rozeszły się na leże zimowe następujące wojska, które powróciły z prowincyi tureckich: sztab korpusu, półki gruzyski grenadyerów, erywański karabinierów, pieszy Marszałek polnego, Hrabi *Paskiewiczza-Erywańskiego*, niżegorodzki dragonów, połączony ułanów, 41szy i 42gi strzelców, chersonski grenadyerów.

Dzisiaj odbyło się uroczyste poświęcenie sztandarów ś. Jerzego, N a y w y ż e y darowanych niżegorodzkiemu półkowi dragonów i 8mu batalionowi pionierów; pierwszemu za czyny wojenne przeciw Persom, a temu za szturm Achałticha.

Dnia 6 listopada. W tych dniach wyjeżdżają z *Tyflisu* do Turcji zatrzymani tu w niewoli urzędnicy tureccy: Seraskier erzerumski, jego Defterdar, *Hagki-Basza* i pięciu innych Baszów. Z pomiędzy tych urzędników, Defterdar i *Hagki-Basza* są ludźmi obdarzonymi dobrym rozsądkiem i nauką z doświadczenia; pierwszy jest także znany z cywilizacyi europejskiej. W przeciągu czterech-miesięcznego pobytu w *Tyflisie*, wspomniani magnaci tureccy polubili wiele rzeczy. Życia europejskiego na przykład, podobna się im: piękność naszych budowli i wygodne ich rozporządzenie; popularność w pożyciu towarzyskiem; chwała także stoły nasze i bardzo upodobali herbatę; ale odzież naszych mężczyzn wydała się im bardzo dziwną: oczy Azyatów przywykły do sukni szerokiej, a wrażenie, iskie na nich czyni odzież nasza, nie jest zupełnie zgodnem z ich pojęciem o skromności. Odzież czerehaską uznają za dobrą, i Defterdar kazał zrobić sobie parę takiej sukni, którą czasami przywdziewa. Powiada, że chciałby ją nosić zawsze, ale inni Baszowie przesładują za to odstąpienie od zwyczajów swej oyczyzny. Jazda na drążkach i w kolaskach bardzo się podoba; kupują tu dla nich ko-

laski z całym przyborem, które chcą wziąć z sobą do swego kraiu. (G. S. P.)

Kiów dnia 17 listopada.

Z dnia 13 na 14 tego miesiąca, o godzinie 4 z południa, w mieście tutejszém dało się czuć trzęsienie ziemi, w samej części peczerskiej. W wielu domach trzęsły się łożka i spadały filiżanki, szklanki i inne lekkie naczynia. Osobliwie zaś dostrzeżono kołysania się lamp przed obrazem. Trzęsienie to ziem trwało 4 minuty, nie uczyniło jednak żadnych szkodliwych skutków. (G. S. P.)

Izmayłow dnia 14 listopada.

Dnia dzisiejszego, o godzinie 5 z północy, w mieście *Izmayłowie* było trzęsienie ziemi, które trwało półtory minuty, z hukiem i podziemnym łoskotem, tak mocne, iż trzęsły się naczynia w szafach, a w kilku domach nadwęgżyły się piece; wielu mieszkańców, obawiając się ruiny domów, wybiegło z nich na podwórze. Tegoż ranku, o godzinie 8, znowu dało się czuć małe kołysanie ziemi. (G. S. P.)

Reyny dnia 14 listopada.

Dnia dzisiejszego, po północy, w końcu godziny 4tej, w mieście *Reynach*, trwało półtrzeci minuty bardzo mocne trzęsienie ziemi, od którego budowle miejskie poniosły niejakie szkody; mieszkańcy przecięci byli strachem, a zatrwożone ptastwo wylatywało z gniazd swoich. Potym, tegoż dnia, o godzinie 9, wieczorem, znowu dało się czuć podziemne wstrząśnienie, a o 12tej tylko bardzo lekkie drganie ziemi. (G. S. P.)

Ekaterynostaw dnia 15 listopada.

Z dnia 13 na 14 tego miesiąca, o godzinie 4, z północy, było tu trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund. Podług ogólnej obserwacji, działanie jego w miejscach górzystych było mocniejsze, aniżeli w niskich. Dowodzi to ta okoliczność, iż budowle, leżące w niższej części miasta, nie poniosły najmniejszego uszkodzenia; w murowanym zaś ostrogu, będącym na miejscu wyższém, dała się widzieć ślady tego fenomenu. Przy wstąpieniu do ostrogu, u samego wjazdu między arkadami, i w kilku innych miejscach pokazały się w sztukaterii rysy; w kwaterze dozorczy opadły gzemsy modelowane, i piece odstały od ścian, a w kuchni piec pękł w poprzek. Postrzeżono, iż trzęsienie działo się tylko na południową stronę ostrogu; ściana północna nie poniosła żadnego uszkodzenia. (P. P.)

Winnica dnia 23 listopada.

W dodatek do listu moiego pod d. 15 b. m. mam honor udzielić W Panu doniesienia, iakie odebrałem co do okoliczności trzęsienia ziemi na Podolu:

1. Z Baru w powiecie mohilewskim donoszą: „Dnia 14 t. m. o godzinie 4 po północy, nadzwyczajny huk podziemny i trzęsienie ziemi, przerażyły trwogą wszystkich mieszkańców Baru. Najstarsi z żyjących w tém mieście nie pamiętają nic podobnego. Fenomen ten, nie trwał dłużej nad minut 10. Dniem wprzód, padał śnieg obfity z wiatrem wschodnim, na termometrze było 7° z górą. Noc i przestzech wśród snu głębokiego nie pozwoliły zaobserwować dokładnie, w jakim kierunku to trzęsienie ziemi rozciągać się mogło; a zbytnią ilość śniegu, i ztąd przerwana na czas komunikacya z przyległemi okolicami nie dozwala powziąć wiadomości, czy i w tych miejscach z równém natężeniem dało się czuć trzęsienie, (d. 16 gbra 1829 r. Bar).”

2. Z Niemirowa w powiecie Brasławskim donoszą: „Dnia 14 listop. 1829 r. o godzinie 3, minucie 44 z północy, dało się czuć w Niemirowie silne i naywyraźniejsze trzęsienie ziemi, trwające bez przerwy i iednostajnie, nieco przerywane, przez przeciąg czasu minut pięciu; skutki którego były następujące: okna, drzwi i mebl domowy w domu murowanym, przezemnie zamieszka-

nym, drżały i trzęsły się z łoskotem, tak dalece, iż szklanka wodą w tym czasie dopełniona, stojąca na kominku, część wody po dwakroć z siebie wyrzuciła; tykwa, leżąca na rogu pieca, spadała na ziemię; niektóre osoby śpiące przebudziły się. Wysokość barometru przed tym wypadkiem z wieczora, było 29,2 — w czasie trzęsienia, merkuryus spadł gwałtownie do 28,8 — i podnosił się do 29,1 — dopiero zaś (o godzinie 6 zrana dnia t. 14 z północy) jest 29. Wysokość termometru 5 — Wiatr, wschodnio-północny ze śniegiem (d. 14 listopada o godzinie 6 z północy, 1829 r. Niemirow).”

Przy tém, mam honor ia zawiadomić, iż iesień mieliśmy naypiękniejszą, zachwycającą; deszczu albowiem prawie nie było, błota zaś, niewidzieliśmy. Mrozy tylko nam dokuczają niesłychanym tu sposobem: dnia wczorayszego 22, było 22°, dziś zaś 23go mamy 17°.

Odessa dnia 23 listopada.

JW. Gubernator Jeneralny Hrabia M. S. *Woroncow*, powrócił do *Odessy*.

— Traktatem *Adryanopolskim* postanowiono było oddać twierdzę *Zurzę* wojskom naszym z tém zastrzeżeniem, iż ona ma być zgładzona, a miejsce, na którym stoi, powrócić do *Wotoczczyny*. Niezwłoczne dopełnienie tego artykułu powinno było poprzedzić pierwsze poruszenia wojska *Rossyyskiego* do wyścia z mieśc, przez nie zajmowanych — Dnia 30 *Zurza* została oddana, a tak zrobiony początek wypełnienia traktatu. Wypadek ten szczególniej godnym jest uwagi dla tego, że w nim widzimy pierwszy przykład oddania przez Turków twierdzy w czasie pokoju z obowiązkow traktatu. J. W. Wódz Naczelnny Wojska, otrzymawszy o tém uwiadomienie urzędowe od Wielkiego Wezyra i Pełnomocników *Tureckich*, oświadczył im, iż dnia 8 listopada opuści *Adryanopol* i przeniesie główną kwaterę swię do *Burgasu*. Tym czasem przedpoczął *rossyyskie* odsunąć się do tej linii, na której powinny zostawać do upłynienia pierwszego z terminow, oznaczonych do wyprowadzenia wojsk z Państw *Ottomańskich*. (J. d'Od.)

Cherson dnia 17 listopada. D. 14 około godziny 4tej z rana dało się tu uczuć trzęsienie ziemi, od którego ukazało się nie wielkie uszkodzenia w budowach arsenału. Zresztą żaden mieszkaniec i żadna budowa szczególna od fenomenu tego nie ucierpiała. (J. d'Od.)

Berystawl d. 16. listopada. Trzęsienie ziemi, które się zdarzyło w wielu miejscach zachodniej części gubernii *chersonskiej*, dało się i tu uczuć d. 14 listopada w końcu godziny 4tej z północy. (J. d'Od.)

Wieś Iwanowska w powiecie *Olwipolskim*. D. 14, około godziny 4tej z rana byliśmy przestraszeni hukiem podziemnym i trzęsieniem ziemi, które trwało około 4ch minut. Nie tylko sprzęty i meble w domach, ale też naygrubsze ściany budowli murowanych od tego fenomenu mocnemu uległy kołysaniu. (J. d'Od.)

Akerman 15 listopada. Trzęsienie ziemi i towarzyszący mu huk podziemny, które zapewne musiały się dać uczuć w wielu miejscach kraiu *Nowo-Rossyyskiego*, trwały tu 4 do 5ciu minut, d. 14 listopada, w końcu godziny 4tej ranney. (J. d'Od.)

Eupatoria d. 5 listopada. Od dnia 20 do 29 października przyszło do naszego portu z *Konstantynopola* 5 okrętów wszystkie pod banderą *turcką*. (J. d'Od.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 9 grudnia.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Z *Wiednia* nadeszła wiadomość, iż pierwszych dni b. m. JW. JX. Prymas *Woronicz* wpadł w letarg; po ocknięciu się z niego, osądził Lekarze

stan zdrowia szanownego Prąfata za grożący największym niebezpieczeństwem. Udał się więc do niego Nuncyusz Papieski, Monsignor *Ungolino Spinola*, Arcy-Biskup Tebański, i udzielił mu benedykcją Apostolską. Polepszenie się nie długo trwało, i dnia 6 b. m. o trzy kwadrans na 11 w nocy, szanowny Prymas rozstał się z tym światem! Jeszcze na dni kilkanaście przed zgonem swoim, zanny Pasterz, ostrzeżony o niemożności prędkiego powrotu do kraju, nie spuszczał z uwagi obowiązku troskliwej pieczy o rząd swój Dyecezyi, ustanowił Jeneralnym Wikaryuszem swoim JX. Macieja *Węgierskiego*, Dziekana Metropolitalney Kapituły, przelewając na Niego zupełną władzę do zarządzenia Dyecezyą, tak w rzeczach duchownych iako i doczesnych; aktem działanym dnia 24 listopada w obecności Biskupa Suffragana Wiedeńskiego i Rady Ces. Król. Legacyi w Wiedniu Barona *de Meyendorf*. Akt ten mógł przez s. p. Prymasa sparaliżowaną ręką, iuż tylko znakiem Krzyża s. być podpisany.

Onegdaj z rana odbyła się Installacya JW. JX. *Węgierskiego*, a w południe przybyła wiadomość, o śmierci Prymasa.

(z Gazety Warszawskiej).

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, przywodząc do skutku ostatnią wolę s. p. założyciela domu zarobkowego w *Warszawie*, kupiła na ten cel kamienicę za rogatkami Wolskimi z ogrodem, i powierzyła przerobienie lokalu stosownie do nowego przeznaczenia, urządzenie i kierunek samego Instytutu Professorowi Uniwersytetu Fryderykowi *Skarbkowi*, który iako obeznany z podobnemi zakładami za granicą, znający z teoryi piękne ich przeznaczenie i z przekonania swego, ani wątpić, iż uchwyci tę sposobność, ażeby odpowiedzieć zaufaniu Rządu, i z całą gorliwością przyłożył się do dzieła wielce potrzebnego i pożytecznego.

ANGLIA.

Londyn dnia 25 listopada.

(z Gazety Warszawskiej).

Wychodząca w *Windsor* gazeta, dla zbitcia rozchodzących się pogłosek, umieściła następujące wiadomości: — „Król Jmć cieszy się ciągle najlepszym zdrowiem ciała i umysłu. Ci, którzy mają przystęp do osoby Monarchy, uważają to za rzecz śmieszną, iż tyle sprzecznych wieści w tej mierze puszczone. Wprawdzie, w ostatnim czasie nie tak często, iak w miesiącach letnich, widziano Króla Jmci przejeżdżającego się jedynokonnym faetonem, lecz to nie pochodziło z choroby, ale ztąd, iż Monarcha nie chciał się wystawić na zmiany przykrego powietrza.”

— Dnia 26 —

Według gazety *Morning-Advertiser*, jednym z pierwszych projektów, mających się wnieść na następne posiedzenie Parlamentu, będzie, iż Król Jmć znieśnie na przyszłość własną ręczną podpisywanie wielu urzędowych dokumentów, nie mających ani polityczney, ani narodowey ważności. Podpisy te, połączone są zwykle z odczytaniem woluntaryjnych pism i nateżeniem, które szkodzi cierpiącemu oku Monarchy naszego. Skoro cel ten zostanie osiągnięty, chce Król Jmć (iak pisze wspomniona gazeta) zezwolić na operacyę oka.

Najnowsza granica Rosyjska w Azji jest odległa od granicy Angielskiej w Indyach Wschodnich o 140 mil i geograficznych. Rosyjscy gońcy przebiegać mogą tę przestrzeń w 4 lub 5 dniach.

Zapewniają, iż Pan *Stratfort-Canning* pojedzie w szczególnym zleceniu rządu naszego do *Wiednia*.

Dnia 20 b. m. między godziną 3cią i 4tą po południu, Lord Prezydent miasta w towarzystwie szeryfów i kilku członków rady miejskiej, udał się uroczystie do miejsca nowego targu zwanego *Fleet*, gdzie iuż zebrało się mnóstwo ludzi obojętści. Gdy parada obeszła zwolna to miejsce wśród radosnych okrzyków zgromadzonego ludu, ogłoszono z zwykłemi formalnościami otwarcie tar-

gu, poczem urzędnicy oddalili się. Wtedy otworzono wielką bramę, przez którą wiechało kilka wozów z warzywem; każdy ciągnęty trzy konie siwe, przystrojone wstążkami, i natychmiast zaczęł się targ. W miejscu tém iest 78 sklepów, bardzo pięknie ozdobionych. Pewny rzeźnik wywiesił nad sklepem swoim tablicę z napisem: *Rodziny mogą tu dostać mięsa (wołowego) funt po 5½ pence (złoty polski 1)*. Mięso to iest w naylepszym gatunku. Srodkowa długość tego targu wynosi 252 stop, a szerokość 152 stop.

G R E C Y A.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 26 września śpiewano w *Poros* uroczyste *Te Deum* z powodu zawarcia pokoju w *Adryanopolu*. Hrabia *Panin*, sprawujący interesy Cesarsko-Rosyjskie, dał ucztę, na której byli Rezydenci Francuzki i Angielski, i na której spełniano toasty N. CESARZA NIKOZAJA i Sprzymierzeńców Jego. Wieczorem dom Hrabiego był oświecony.

Niemiecka *Powszechna Gazeta* donosi w liście z *Ankony* pod dniem 10 listopada: „Po bitwie, niepomyślny dla Turków, stoczony przy *Petra* niedaleko *Tebow*, korpus Grecki wynoszący 4000 ludzi udał się ku *Atenom*. Mniemają, iż będzie dostateczny do wyrugowania Turków z całej Liwadyi. Listy kupieckie z *Zante* namieniają, iż pewny okręt kupiecki francuzki przywiózł tam wiadomość o nowey bitwie między Turkami i Grekami, w której Grecy mieli doznać porażki. Wiadomość ta, ieśliby się potwierdziła, zmieniałaby na chwilę stan rzeczy na stałym lądzie Greckim. Gdy iednak prostą drogą i z *Korfu*, gdzie pospolicie odbierają dosyć dokładną wiadomość o wypadkach w Grecyi, nie nadeszło ieszcze żadne doniesienie, wypada więc czekać potwierdzenia. Wszystkie doniesienia o wewnętrznym stanie Grecyi, mianowicie *Morei*, są zaspokajające, ufność w rządzie, a szczególnie w osobie Hrabiego *Capodistrias*, iest nieograniczoną, i nie łatwo mógłby kto inny znieść sobie tak powszechny szacunek w narodzie. Chociażby w krótkim przeciągu czasu, iak zostaje na czele rządu, nie nadał krajowi mądrych urzędów i praw przezornie wyrachowanych, przyiętoby iednak zdanie iego w naytrudniejszych zapytaniach za decyzyą tam, gdzie prawodawstwo nie iest ieszcze dostatecznym. Jak dobroczynnie bacznym rząd działać może nawet w narodzie naybardziej nieucywilizowanym, dowodzi tego okoliczność, iż teraz w *Morei* odbywa się podróż z największym bezpieczeństwem, iż wszyscy gońcy wysłani z wysp Jońskich do *Stambułu* udują się przez *Morę*, i wewnętrzny związek iest naytroskliwiej urządzony. Wszystko to tém bardziej zadziwia w kraju, gdzie niedawno ieszcze zwykle popełniano rozboje na gościńcach. Organizacya potęgi lądowey i morskiej idzie dobrze i spiesnie; w przeciągu roku Grecya, nawet w nayszczuplejszych swoich granicach, może mieć znaczną marynarkę woienną i wojsko lądowe. Związki handlowe wzmagają się, i niektóre z wysp Greckich prowadzą znowu nie mały handel z *Alexandryą*. Przy tak pomyslnych widokach dotkliwą iest dla tego nowego kraju obawa oddalenia się Hrabiego *Capodistrias* z polityczney widowni. Pogłoska o tém rozeszła się powszechnie. Zapewniają, iż Hrabia chce opuścić Grecyą, skoroby następcą po nim wyznaczono; miał napisać do *Londynu*, oświadczyając, iż gotów iest złożyć natychmiast dostojność Prezesa, ieśliby obecność iego w Grecyi nie odpowiadała zamiarom Mocarstw.”

Gazeta Florencka zawiera następujący list z *Ankony* pod dniem 18 listopada: „Zawinął tu z *Korfu* zwyczajny statek parowy z listami pod dniem 12 b. m. donoszącemi, iż *Solicitar Poda* zajął *Giannina*, zapłaciwszy z rozkazu Porty zaległy żołd 6000 Albańczykom, którzy to miejsce opanowali. Oddalili się Albańczykowie, lecz pierwey popełnili wiele rozbojów i bezprawjów. Pozostało atoli ieszcze 2000 Albańczyków, którzy

czekaia wypłacenia żołdu, a tak kraj nie jest jeszcze zupełnie uwolniony od tego niekarnego wojska."

W Grecyi (pisze Gazeta *Goniec*) nie ustała jeszcze walka między Turkami i Grecami; mniemac atoli wypada, iż sprzymierzone Mocarstwa wkrótce zatamują ten nieużyteczny krwi rozlew.

N I E M C Y.

Od brzegow Niższej-Elby, 24 listopada.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

Nowy Wielki Xiążę Oldenburski, pragnąc ulżyć potrzeby swoich poddanych, ogłosił, że każdy rządny obywatel, osobliwie zaś trudniący się gospodarstwem wiejskiem, może otrzymywać na pożyczkę pieniądze z prywatnego jego skarbu, z procentami bardzo umiarkowanymi. Wiadomość ta obudziła w mieszkańcach *Oldenburga* pocieszające nadzieje i oczekiwania, tym bardziej, iż, w ciągu już kilku lat, wielu z nich zginęło przez upadek kredytu publicznego.

Od brzegow Menu dnia 23 listopada.

Wielki Xiążę Oldenburski, dnia 21, przybył do *Frankfurtu*, a nazajutrz ruszył w dalszą podróż do *Sztudgardu*.

Gdańsk dnia 24 listopada.

Słychać tu, że rząd pruski zagaia układy z Francją względem traktatu handlowego i marynarskiego; powiadaia, iż bandery obu królestw mają zarówno korzystać z praw Mocarstw najszybszych; ale, ponieważ cała z takowego postanowienia wynikająca korzyść byłaby na stronę Pruss samych, gdyż kupieckie statki francuzkie bardzo rzadko przychodzą do prusskich portow; mniemaią więc, iż Francya na to się zgodzi nie inaczej, jak po otrzymaniu innych dla swego handlu dogodności, osobliwie zaś, zmniejszenia cła przywozowego od wina, na co takoz spodziewaią się zgody Rządu prusskiego. Przy tej okoliczności rokuia sobie, iż znowu będzie można do portow prusskich przywozić sól brylanską, którą teraz zupełnie w nich zniósła sól liwepolska. Przeciwnie zaś, inni wnoszą, że nie może to przyysdz do skutku, gdyż sól angielską uważaią u nas za daleko lepszą od francuzkiej i mocno się wkrzeńiło do niej nawykniecie.

P R U S S Y

Berlin dnia 26 listopada.

Od zwierzchności wrocławskiej otrzymano uwiadomienie, że choroba bydłca przeszła z Czech nawet do Śląska; a ponieważ pokazała się też w okręgach: Namslawskim, Brygskim i Wartenberskim: targi przeto na bydło, które się tam odbywaiy, osobliwie zaś w *Brygu* i *Wartenbergu*, zostały zabronione. W listach od granic czeskich uwiadomiaią, iż tam zaraza na bydło jeszcze całkiem nie ustała, owszem, rozszerza się i czyni wielkie spustoszenia. (G. H.)

N I D E R L A N D Y.

Bruksella dnia 22 listopada.

W tych dniach spodziewaią się tu przybycia Xięcia Oranii. Z *Hagi* przyiechali tu: Poseł francuzki przy naszym Dworze, *Markiz de la Musse* i pierwszy sekretarz Cesarzarskiego poselstwa Rossyyskiego, Xiążę *Golicyn*. Powiadaia, że Minister sprawiedliwości *van Manen* bardzo się rozgniewał na *P. Bartelemi*, za uczynione przezeń w Izbie przełożenie względem projektu prawa, któreby dokładniej określiło odpowiedzialność Ministrów, i gniew swój posunął do takiego stopnia, że wymazał tego deputata z rejestru osób, przypuszczanych do jego zgromadzenia. (G. S. P.)

A M E R Y K A.

(z Gazety Warszawskiej.)

Listy z Nowego Orleanu otrzymane w Londynie około 19 listopada, donoszą, iż wojsko Hi-

szpańskie, które płynąc z *Hawanny* do *Tampico* zostało przez burzę przymuszony do sanktu tam schronienia, wsiadło znowu dnia 16 września na okręty, celem udania się do *Tampico*. Liczba jego ma wynosić 600 ludzi.

Powiększaiące się wydatki Kolumbii z powodu groźnego położenia Hiszpanii i woyny z *Peru*, skłoniły *Boliwara* do podwyższenia cła wchodowego.

„Jeżeli, (pisze Gazeta *Globe*), potwierdzi się wiadomość o śmierci Doktora *Francja* Dyktatora Paragwaju, tedy otrzymamy nakoniec dokładniejszą wiadomość o systemacie, który ten osobliwy człowiek zaprowadził. Ze wszystkich ufamków, na które pękło Hiszpańskie państwo południowej Ameryki, Paragway jest jedynym krajem, który tak wewnątrz iako i z sąsiadami swymi umiał zachować pokój. Nadto rządzony był przez człowieka, który mało odpowiada wyobrażeniom, iakoż zwykliśmy mieć o dobrym rządcy; iakoż kraj ten, rządzony jest według systemu, który wprost sprzeciwia się wszelkim wyobrażeniom zwyczajnego rządu. Stary Doktor prawa, chodzący w długich kuryerskich butach i obcinający swój frak dokładnie według tego iako ma *Napoleon* na rycinie, którą mu przedał pewien Anglik, sam gotuje sobie obiad, nie ma żadnego Ministra, powiernika, lub dworu, i ma jednego mulatta do golenia brody; nie posiadaiąc żadney szczególney namiętności, nie znajduie w tém dla siebie świetney sławy, że zaślepia i rządzi despotycznie. Z kraju swego zrobił wielkie więzienie, z którego wyłącza cudzoziemców, lecz zamyka w nim krajowców; a jednakże przy tych wszystkich dziwactwach, uważany jest za Pana, i szanowany przez ludzi, którzy wypowiedzieli byli posłuszeństwo dawnemu Monarsze, i przez długi czas nie w mnieyszy żyli niezgodzie iako ich sąsiedzi. Taki to człowiek kieruie losem Paragwaju; zaiste jest Fenomen, który badacze ludzkości i historyi nie powinni pominąć bez uwagi. Jeżeli z iedney strony ciągłe rozruchy i tyrańskie szaleństwa mówią przeciw wolnym południowym Amerykanom; tedy z drugiej przyznać należy, iż posłuszeństwo dla takiego człowieka i systemu, może bydź uważane za dowód ich zdolności do cywilizacyi.“

R O Z M A I T E W I A D O M O Ś C I.

(z Gazety St. Petersburgskiej.)

Lekarz angielski i pisarz *Mur* powiadał, że dwie trzecie dochodu lekarzy otrzymuie się nie od rzeczywistych, lecz mniemanych chorych. Pewien bogaty handlarz z *Wilsztyrn* długi czas pił wodę hatską, gdy nagle zachciało się mu takoz wody brystolskiej. Dlatego, wyiednął u doktora *Mura* list rekomendacyyny do iednego z lekarzy w *Brystolu*. Z nudy, czy też przez ciekawość, w drodze rozpieczętował list, w którym wyczytał następuiace słowa: „Mości Panie! Oddawca tego listu jest bogaty kupiec z *Wilsztyrn*; nie opuszczay tak zrzęczney okoliczności, i, iako można, staray się z niey korzystać.“ List ten uczynił skutek lepszy nad wszelkie iane lekarstwo, i chory natychmiast powrócił do swojej oyczyny.

— W tych dniach, stawiona była przed *Seskwiańskim* sąd nadzwyczajny kobieta pewna, nazwiskiem *Kanle*, za popełnioną kradzież. Zmieszana przez to, iż znaleziono przy niey skradzione rzeczy, przyznała się do swego przestępstwa; z oświadczeniem najgłębszego żalu i skruchy.

Prezydent: „Co WPanią pobudziło do tego przestępstwa?“

Obwiniona z zapalem: „Głód, nie miałe samę dogniatający, gdyż lepiej śmierć przeniosłabym nad kradzież; ale głód mego dziecięcia, którego krzyk serce moje rozdzierał!“

Przysiężni, porównawszy przyczynę powodową z przeszłą dobrą obwinioney konduita, oraz pamiętni na głós sumnienia i ludzkości; z niestychaniem licznie zgromadzoney publiczności uradowaniem, ogłosili ją za niewinną, a ieden z nich natychmiast postać tey nieszczęśliwey pieniądze wsparcie.

Pozwono drukować. Z polecenia JW. Litawskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 9 Grudnia o. s. 1829 roku.

Publiczna sprzedaż.

1 Отъ Правленія Государственнаго Заемнаго Банка объявляешся, что въ ономъ продаваебся будеще имѣніе, отставнаго Маіора Игнашія и Коллежскаго Секретаря Карла Адамовыхъ Чудовскихъ, состоящее Могилевской Губерніи Климовицкаго Повѣща въ деревняхъ Борейкъ, Смолковской Будъ и Смолкъ, ревизскихъ мужеска 196 душъ съ женами и дѣтьми ихъ обоюга пола. Въ семь имѣніи находящяся два фольварка, названныя Кисельки и Монастырки, винокуренный заводъ, мукомольная водяная мельница, лежащая на рѣкѣ Зубрѣ, три корчмы и заключаеяся въ ономъ 57 крестьянскихъ домовъ. Все сіе имѣніе съ крестьянскимъ имуществомъ по точилѣйней сложности годоваго дохода оценено въ 23,590 руб., и продается съ принадлежащею къ оному землею, сколько оной по плану и межеванію окажешся, за неплатежъ сльдующей Банку недоимки по займу Г. Г. Чудовскихъ 1826 іюля 8 на 24 года ассиг. 29,400 руб. Сроки програмъ назначены будуще по исполненіи бши недѣль отъ перваго припечатанія сего объявленія.

Правитель Канцеляріи Яковъ Федоровскій.

1 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ninieyszém ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie majątek, odstawnego Maіора Ignacego i Kollegialnego Sekretarza Karola Adamowych synow Czudowskich, położony Mohilewskiej gubernii Klimowieckiego Powiatu we wsiach Boreyce, Smolkowskiej-Budzie i Smolce, rewizyjnych mężkich 196 dusz z żonami i dziećmi ich oboiey płci. W tym majątku znajduj się 2 folwarki nazwane Kisielki i Monastyrki, gorzelnia, młyn wodny do melenia mąki, położony na rzece Zubrze; trzy karczmy z znajdującymi się w nim 57 włościańskimi domami. Cały ten majątek z włościańską własnością podług 10letniej intraty rocznego dochodu oceniony 23,590 rub., i przedaie się z przynależną doń ziemią, ile iey podług mapy i rozgraniczenia okaże się, za niepłacenie, należącey się Bankowi niedoimki w pożyczce P. P. Czudowskich, 1826 lipca 8 na lat 24 assygn. 29,400 rub. Terminy do targow naznaczone będą po upłynieniu 6 tygodni od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia.

Rządca Kancellaryi Jakób Fedorowski.

O g ł o s z e n i e.

1 Kopia z okolnego załączenia Pana Ministra Spraw Wewnętrznych pod dniem 9 listopada 1829 z N. 3216, do Wileńskiego Cywilnego Gubernatora.

Do Ministeryum Spraw Wewnętrznych wchodzą nierzadko od różnych szczególnych osób prośby nie na ustanowionym herbowym, a niekiedy i na prostym papierze.

Gdy zaś mianowicie w Naywyższym Ukazie 24 listopada 1821 roku w punktach 33, 34, 35 i 40 postanowione są wyraźne prawidła, na jakim mianowicie papierze powinny być pisane podające się lub przysyłane od szczególnych osób prośby, obiawienia, objaśnienia i wszelkiego rodzaju dokumenta i papiery; zatem Ja polecam Jaśnie Wielmożnemu Panu uczynić w Gubernii Jemu poruczoney, przez kogo należy ponowienie o ścisłym wypełnianiu wspomnianego Naywyższego Ukazu z tém, że przysyłane

od szczególnych osób do Ministeryum Spraw Wewnętrznych prośby, pisane na prostym albo też i na herbowym, ale nie na ustanowionej ceny papierze będą zostawiane bez żadnego względu ich postępowania i działania, podpisał: Minister Spraw Wewnętrznych, Jenerał-Adjutant Zakrewski.

Zgodno: Sekretarz Doliński.

O g ł o s z e n i e.

1 Od Litewsko-Grodzińskiej Izby Powszeczhney Opieki ninieyszém ogłasza się: iż po Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI pozwoleniu w następującym 1830 roku murować się będzie nowy gmach dla umieszczenia w nim mieskiego szpitala chorych na 50 ludzi, również odbywać się będzie reparaoya i przebudowanie starego szpitalnego budynku dla pomieszczenia w nim potrzebney posługi. Na postawienie takowey budowy i na przeobrobienie starey, potrzebne będą następane materiały: dzikiego kamienia 45 kubicznych sążni, cegły 291,700 sztuk, cegły zaś na gzemsy długości 21 szerokości 7 a grubości 3 diuymy 6,400 sztuk, wapna kamiennego 2,586 czetwerti, żwiru 3945 wozow, gliny 260 wozow, wody 2,675 beczek, miełta 14 czetwerti, kleiu 54 funtow, woyłaku 5 pudow, żółtey ziemney farby 30 pudow, kafel zielonych polewanych 41½ kop, brusów na belki długości 16 arszynow grubości 12 diuymow 27 sztuk, takichże długości 12 arszynow, grubości 12 diuymow 33 sztuki, takichże długości 7½ arszynow grubości 10 diuymow 5 sztuk, bierwion długości od 15 do 10 arszynow a grubości 10 diuymow 338 sztuk, desek grubości 3 diuymow 48 arszynow, takichże grubości 2 diuymy 24 arszyny, desek długości 10 arszynow grubości 1½ diuyma 16 kop, piłowanych łat długości 10 arszynow szerokości 12½ a grubości 1½ diuyma 28½ kop. Żelaza blachy długości 2 szerokości 1 arszynu 1183 sztuki, a wagą 443 pudy 25 funtow, gwóździ długości 3 cale 377 kop, waszek z nakrywkami i talerzykami 8 sztuk, drotu do piecow 86 funtow, żelaznych kruczkow do piecow 4 kop, kołow długości 5 arszynow grubości 5 diuymow 11½ kop, kołow długości 6 arszynow grubości 8 cali 30 sztuk. Gontow 90 kop, gontalow 180 kop. Na dostarczenie iakowych materiałów odbywać się będą w Grodzińskiej Izbie Skarbowey targi 15, 16 i 17 dnia stycznia następującego 1830 roku; życzący zatem podjąć się dostarczenia onych zechcą przybywać do tej Izby Skarbowey na pomienione terminy z prawnymi ewikoyami. Oryginał podpisał: Niezmienny członek Piotr Dmitryew.

Sekretarz Radea honorowy i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.

Z oryginałem zgodził: Stołapomoszcznik Staniewski.

1 Od Bessarabskiej Izby Skarbowey ninieyszém ogłasza się, iż targi na wezwanie życzących podjąć się utrzymywania odkupu trunkowego w nadetatowym mieście Reynach i 5 Skarbowych wioskach: Hasanspassie, Kiślicy,

Czymiszyrze, Chadżikurdzie i Murawlewe, w powiecie Izmailskim położonych do 1831 roku, z okoliczności opłaty przez dzierżawcę onego byłej niedoimki i przypuszczenia go do administracyi nim podawanemu teraz całkiem odmieniają się. Okręgowy Kontroler Freundt.

Ostrzeżenie.

1 Dworzańska powiatu Upitskiego Opieka, rozpatrując dzieło o funduszu nieletnich, Jana, Honoraty i Felicjanny Szalkiewiczów, z postą-pionych prozb, od osób tytułujących siebie ple-nipotentami nieletniego Jana Szalkiewicza, prze-konała się: że Jan Szalkiewicz oddany przez opiekunów dla ukończenia nauk szkolnych, nie mając żadnych wydatków i potrzeb, powyda-wał rozmaitym osobom obligi na znaczne summy, i inne pod rozmaitemi datami porobił tranzak-ta; że osoby niektóre korzystając z niedo-świadczania młodego wieku, a ztąd zadość czy-niąc własnym widokom, prowadzą młodzień-cza na drogę zbytku i straty. Chociaż tranzak-ta, drogą podstępny i oszukaństwa utworzone, żadnego w obliczu prawa nie mają znaczenia; owszem osoby będące powodem do strat i zby-tków, srogiej wedle prawa ulegać muszą od-powiedzi. Gdyby jednak potworzone tranzakta pod imieniem Jana Szalkiewicza, u żadnego Sądu nie miały znaczenia, i tworzący one nie przekazali komu innemu, a ztąd nie wprowa-dzili w uwikłanie nie wiedzące o tej fakcyi o-soby, Postanowiła: w Gazecie Kuryera Li-tewskiego ogłoszenie zamieścić, z tém, że Jan Szalkiewicz, jako zostający pod wiedzą opieki, i nie dorósł lat, prawem dozwolonego rządzenia własnym funduszem, naznaczonych, tak tran-zaktów żadnych bez wiedzy Opieki stanowić nie może, tém więcej że fundusz jest połączony, z funduszem jego rodzeństwa również nieletniego.

Sędzia Ziem. Upits. Floryan Wereszczyński.

W zastępstwie Sekretarza Upitskiej Dwor-zańskiej Opieki Tadeusz Styczyński.

Obwieszczenie.

1 Sąd Kommissyi dla urzędzenia interessow Xiążąt Radziwiłłow Naywyższą wolą ustano-wiony, rezolwując przedstawienie Prokurato-wra massy Radziwiłłowskiej d. 26 zeszłego me-a listopada za N. 1198, o przywołanie w dniu 25 stycznia następnego 1830 r. sprawy z JO. Xięciem Michałem Radziwiłłem Woiewodą Wileńskim podane, przez rezolucyą dnia 29 tegoż me-a nastalą, przywołać rzeczoną sprawę w dniu 25 stycznia następującego 1830 r. lub w każdym potém czasie, zadeterminował, i o tém stronę tegoż JO. Xiążęcia Woiewody ni-

nieyszem obwieszcza. Datt. w Wilnie dnia 5 grudnia 1829 roku.

Z polecenia Sądu Ludwik Czernichowski Sekretarz.

Oświadczenie.

1 Oświadczenie razem z awizacyą niżej pod-pisanego Andrzeia Drozdowskiego w takiej oko-liczności. Roku 1807 marca 13 za złożeniem do-wodów, zyskał oyciec oświadczonego Pan Droz-dowski w mieście Gubernskiem Wilnie wtedy mieszkały deputacyi wywodowej tuteyszey Wi-leńskiej Gubernii przyznanie podowitości szla-heckiej zajmujące i tegoż oświadczonego; w roku 1812 kiedy wchodził dopiero awizujący do służby wojskowej polskiej, okazywał Starszyźnie patent czyli dekret wywodowy szlachecki sobie służący dany przez oycę, który po okazaniu nazad zwrócił. Po skończonej takowej służbie przeniósł się na czele wyrażony Andrzej Drozdowski na Żmudz i trudnił się prywatną służbą w dobrach JO. Xiążęcia, Jmści Generała Zuboffa, gdy tym cza-sem wspomniony oyciec architekt i budowniczy, u-trzymując z talentu swojego pozostały w Litwie, w ciągu Erekcji Kościoła u XX. Benedyktynow w Trockim, r. 1822 oktobra 26 żyć przestał. Po śmierci nienalazły się żadne przy nim byłe dokumenta ani dekret wywodowy: wypada prze-to wposić że u kogo z łaskawych, czy zaufanych przyjaciół miał zlokowane, i dotąd w oney loka-cyi, istnieją. Oświadczonego syn w potrzebie, tych dowodów nie widzi środka, iak przez ni-niejsze publiczne ogłoszenie upraszać pokornie, aby, u kogo naydują się zlokowane przez oycę jego, raczył uwiadomić tegoż oświadczonego naydu-jącego się w obowiązku Rachmistrza dóbr Kiejm. WW. Grużewskich; adresuując przez Rosieynie w Kielmach. Na upoważnienie tej awizacyi onę własnoręcznie napisaną dla wniesienia do Akt publicznych i ogłoszenia przy Gazecie Kuryera Li-tewskiego podpisuję. Datt 30 listop. 1829 r.

Andrzej Drozdowski.

Roku 1829 miesiąca nowembra 30 dnia po nastalęj rezolucyi w Sądzie Ziem. Pttu Telszew-skiego na podaną prosbę przez szlachcica Andrze-ia Drozdowskiego Rachmistrza, któren stanąwszy osobiście przed Aktami to oświadczenie do Akt podał, i za użyty ordynaryyny w Protokule pa-pier 50 kop. miedzią na rzecz skarbu opłacił. O czém się z przyłożeniem skarbowey pieczęci po-świadczą Sędzia Ziem. Tel. Kazimierz Jaz-dowski.

Regent Dowkont.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 7 grud. Cenz. L. Borowski.

Ogłoszenia po raz i 2gi 3ci.

Nowe dzieło.

2. Wysły z druku w St. Petersburgu: *Poe-zye Alexandra Chodźki* w iednym tomie.

Umieszczamy o nich znajdujące się w N. 138. *Północney Pszczoły* zdanie redaktora tej gazety T. Batharyna: „Polskie muzy zamieszkały w Rossyi, i z podziwieniem znających ię-zyk polski i samych Polaków, celniejsze pło-dy spółczesney poezyi zjawiły się w St. Peters-burgu i Moskwie. Po dziełach Mickiewicza wysły tu (w Petersburgu) *Poezye Alexandra*

Chodźki ucznia Instytutu wschodnich ięzykow przy Ministeryum spraw zagranicznych. W tym zbiorze znajduie się: *tłumaczenie nowogrec-kich pieśni* zebranych przez P. Fouriel (tych-że samych które na ięzyk rossyyski przełożył N. J. Gnidicz); *powieści, ballady, elegie i pieśni*. Powieść *Derar* we dwóch *Kassydach* iest wza-rem doskonałego naśladowania wschodniej poe-zyi. W balladach i elegiach rozlane głębokie uczucia, w pieśniach litewskich lekkość i prostota. Wiersze wyborne, ięzyk czysty i wypraco-

wany. W ogólności w pismach P. Chodźki wi-
 dać nie naśladownictwo, ale rzeczywisty geniusz.
 Znałomy już polskiej publiczności z poezyy u-
 mieszczonej w peryodycznych pismach, ogłasza-
 jąc ten zbiór nabył zupełnego prawa do iednego
 z pierwszych miejsc pośród poetów polskich.
 Znałomość wschodnich i starożytnych języków,
 tudzież tegoczesnej literatury, a w ogólności
 wysokie ukształcenie połączone z przyrodzonym
 talentem, podwójną nadają wartość pismom te-
 go poety.

Dostać można tych poezyy w Wilnie w Reda-
 keyi Kuryera Litewskiego, i w Xiggarniach PP.
 Zawadzkiego i Glücksberga. Cena exemplarza
 na lepszym papierze z ryciną litografowaną
 złotych 10, na prostym bez ryciny złotych 9.
 PP. Prenumeratorowie odbiorą swoje exempla-
 rze u tych kollektorów, u których raczyli pre-
 numerować.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 dnia
 5 grudnia. Cenzor L. Borowski.

P o d r a d y.

3 Od Kommissyi Dubieńskiego Kommiss-
 soryackiego Depo niniejszemu ogłasza się, iż po
 odbytych przez uie uprzednio targach i przetar-
 gu, na roczne dostarczenie rzeczy do pakowa-
 nia służących, stanęły ostateczne ceny assygn-
 acjami bez potrącenia łąży: za cynówkę po ie-
 dnym rublu pięćdziesiąt iednej kopieyce, powro-
 zy pienkowe grube, sążeń po siedmnaście ko-
 pieiek, cienkie do zaszywania za pęczek niekrót-
 szych od trzech sążni po iedenaste kopieiek,
 łubu długości półtora arszyna, a szerokości ied-
 den arszyn po iednym rublu; dla zniżenia tych
 cen Kommissya nie mając miejscowych sposobow,
 na nowo wzywa do przybywania życzących do
 targowania się od wyż wyrażonych cen; zaczęm
 naznaczaia się targi następującego 1830 roku
 miesiąca lutego, pierwszy targ 23go, drugi 25go,
 trzeci 27go, i przetarg 28go; roczne zaś potrze-
 bowanie rzeczy do pakowania rozciąga się: cyno-
 wek do 25,000, powrozow z pieńki kręconych
 grubych do 21,000 sążni, szpagatu do 5,000
 pęczkow i łubow do 1,000; dla czego życzący
 targować się i przyiać dostarczenie ze zniże-
 niem wyż wspomnianych cen, ażeby przybywa-
 li na wyrażone terminy do targow i przetargu
 z przyzwoitami ewikcyami i przynależytymi o
 swoim stanie świadectwami na posiedzenie Kom-
 missyi, gdzie im pokazane będą, oraz próbki po-
 mienionych przedmiotow, iako też i warunki
 na których dostawa uskuteczniać się powinna.

Секретарь 7-го Класса Засска.

Z b i e g.

3 Od Mińskiego Rządu Gubernialnego o-
 głasza się, iż wzięty w Mińskiej gubernii za
 niepokazanie na piśmie świadectwa mianujący
 się szlachcicem Jan Mozolewski, sądzony w
 1szym Departamencie sądu głównego gubernii
 Mińskiej, i osadzony do obrania rodzaju ży-
 cia, którego wedle wydanych zkąd należało bi-
 letow nie obrał, po niezdolności do wojennej
 służby na mocy ukazu 23go lutego 1823go ro-
 ku, i postanowienia gubernialnego Rządu 29
 maja 1828 roku uczynionego uznany za wło-
 częgę i odesłany do Tobońskiego Prykazu o
 ssyłkowych, dnia 2go stycznia terażniejszego ro-
 ku, przy artykułowym opisie za N. 2. Przy-

mioty tego Mozolewskiego: wzrostu 2 arszyny,
 4 wierszki, twarzy pełney, ciemney, nosa mier-
 nego, oczu szarych, włosów na głowie ciemno-
 ruskich, a na wąsach i brodzie ruskich, z prze-
 biiałą się siwizną, od urodzenia ma lat 40.
 Zaczem jeżeli pomieniony włoczęga okaże się
 do kogokolwiek przynależnym, tedy w prośbie
 o iego powrót ma bydź postąpiono podług po-
 stanowionych i opublikowanych na ten przed-
 miot ustaw. Listopada 27 dnia 1829 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Stoła Naczalnik Eufemiusz Zieniewicz.

U w i a d o m i e n i e.

3 Niżej podpisany przybył na czas krótki
 do miasta Wilna z Nitawy ma honor uwiado-
 mić Prześwietną Publiczność, iż w składzie swo-
 im, w domu W. Leniewicza na rogu Sawicz u-
 licy pod N. 69 ma do przedania Czygary różne-
 go gatunku i fayki piękowe prawdziwe, opalone,
 oprawne w srebro, różnego rodzaju, a nawet
 Pięki in crudo: co może zrobić wedle gustu, tu-
 dzież może reperować zepsute fayki; życzący ra-
 czy udać się do pomienionego domu gdzie wła-
 ściiciel mieszka, roku 1829 decembra 5 dnia.

F. Gordann Fabrykant faiek z Nitawy.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Magazyn Herbaty chińskiej.

4 Magazyn Herbaty chińskiej Jana Niem-
 czynof na perspektywie, przy CESARSKIM pa-
 łacu Aniczkowskim w domu kupca Żawietnof
 pod N. 29.

	Cena za	
	rub.	kop.
Herbata czarna.		
Pospolita (ординарный)	4	—
Pospolita lepsza	4	50
Familiyna (фамильный)	5	—
Familiyna <i>Maiukon</i>	6	—
Przezierna	7	—
Przezierna lepsza	8	—
Kwiecista	9	—
Kwiecista <i>Wanzunczo-dży</i>	10	—
Kwiecista <i>Lansyn wonny</i>	13	—
Kwiecista <i>Lozana-ososka</i>	15	—
Kwiecista <i>Pecha</i> czyli <i>Chajska</i>	20	—
Kwiecista najwyższego gatunku różą zwana	30	—
Herbata zielona.		
Pospolita	8	—
Lanzowa	10	—
Perlsta	15	—
W banieczkach od 1½ funta za banke .		
Lozana-bukietta	40	—

Może bydź postaną w iaszczykach chińskich
 od iednego do 2, 3, 5, 10 funtow; w całych
 cybikach, podług wyrażoney ceny. Mieszkańce
 miejsc odległych, zechcą łączyć dochod pocz-
 towy, podług odległości; wysłanie zaś do nich
 herbaty z pierwszą pocztą zaskutecznione będzie
 z najsćislejszą akuratnością.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

W e z w a n i e P r e t e n s o r ó w i K r e d y t o r ó w.

3 Sąd Ziemiński Powiatu Wileńskiego w zbie-
 gu kredytorów i pretensorów W. Franciszki
 z Winksznów w pierwszym zamęzeiu Kulwiń-
 skiej w powtórnym Łopatowej Adwokatowej,
 dekretem w roku terażniejszym iulii 26 dnia
 nastającym Taxę i Exdywizyą wszelkiego fun-

dzusu teyże Łopatowey przeznaczył, i właściwe rodzajowi sprawy reguły przepisał; z tego powodu zawiadania wszystkich kredytywów i pretensorów pomienioney Łopatowey, iżby oni po uzyskanie satysfakcyi sami lub przez plenipotentów, naydaley w przeciągu trzech miesięcy od daty ninieyszego ogłoszenia porządkiem prawami przepisany w Sądzie ninieyszym iawili się: gdyż na pretensye nieiawiających się kredytywów amissya z oczywistego wyroku uznana zostanie. Działo się w Wilnie roku 1829 mca listopada 30 dnia.

Prezydent Gasper Hornowski.
Sędzia Stanisław Drzewicki.
Sędzia Jan Pisanka.
Regent Marcelli Talat.

Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Exdywizorski dla iednoczasowego nsasyfakcyonowania wszystkich kredytywów i pretensorów W. Onufrego Eytmina Sędziego Grodzkiego Trockiego Remissą Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu przeznaczony, w majątku konkursowi uległym Barbaryszkach w powiecie Trockim od dnia 15 gbra exystujący postanowił całe dzieło nieodmiennie do dnia 20 następującego decembra wziąć w ostateczną oczewistą namowę, żeby więc przed tém terminem wszystkie interessowane strony zpezną gotowością iawily się pod utratą wrzeczy ostrzeżga. Dat R. 1829 mca 9hra 29 dnia.

Ziemski Oszm. Prezyd. i Kawaler Chodzko.
Sędzia Ziemski Zawileyski Kawaler Antoni Kocięł. Maciej Kurkowski Pisarz Grodz. Zawil.
Regent Michał Grądzki.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po jakiej należy przedawac w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyjaśnienie za jaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawaly się wszelkie produkty i wiktuały hurtem.

	w Niedzię.		Wto.		Piętek.	
	ruble	kop.	ruble	kop.	ruble	kop.
Beczka litewska mająca w sobie garcy litewskich 144.						
Żyta ozimego.	6	—	6	—	6	—
{ Suchego	—	—	—	—	—	—
{ Surowego	11	—	12	—	11	—
{ Ozimy	—	—	—	—	—	—
{ Jarey	—	—	—	—	—	—
Pszeniczy	4	—	4	—	4	—
Jęczmienia	3	—	3	—	3	—
Owsa	3	30	3	30	3	30
Gryki	7	—	7	—	7	—
Grochu	7	—	7	—	7	—
Bobu	8	—	8	—	8	—
Siemienia	5	—	5	—	5	—
{ Lnianego	—	—	—	—	—	—
{ Konopnego	12	5	12	5	12	5
{ Jęczmiennych	17	6	17	6	17	6
{ Owsianych	11	52	11	52	11	52
{ Gryczanych	—	—	—	—	—	—
Pud Rossyyski mający funtów 40.						
Łoju wołowego	2	20	2	20	2	20
{ Surowego	—	—	—	—	—	—
{ Topionego	3	50	3	50	3	50
i haraniego	3	—	3	—	3	—
Miodu przaśnego tłuczonego z wos.	14	—	14	—	14	—
Wosku topionego niebielonego .	18	—	18	—	18	—
Swiec	15	—	15	—	15	—
{ Woskowych	3	40	3	40	3	40
{ Lojowych	4	—	4	—	4	—
{ białych	—	—	—	—	—	—
{ żółtych	2	20	2	20	2	20
{ białych przywoż.	1	50	1	50	1	50
{ turobionych	—	—	—	—	—	—
{ Lnianego	—	—	—	—	—	—
{ Pienki	—	—	—	—	—	—
Włókna towarne	—	—	—	—	—	—
{ Murożnego	—	—	—	—	—	—
{ Błotnego	—	—	—	—	—	—
{ wiązany pud	—	—	—	—	—	—
{ tartey wóz jednokorny .	5	50	5	50	5	50
Faska 6-garcewa masła dobrego	8	—	8	—	8	—
Soli kuchenney beczka garcy lit. 48	3	30	3	30	3	30
Bka gar. lit. 40 w sobie zawierająca	—	—	—	—	—	—
Piwa pospolitego	1	—	1	—	1	—
{ Lekkiego	—	—	—	—	—	—
{ Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
{ Indyków	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego	—	—	—	—	—	—
{ Kur	—	—	—	—	—	—
{ Gęsi	—	—	—	—	—	—
{ Kaczek	—	—	—	—	—	—
{ Głuszców	—	—	—	—	—	—
{ Cietrzewi	—	—	—	—	—	—
{ Jarząbków	—	—	—	—	—	—

Taxa wedle jakiej należy przedawac w rozdrob rozmaity żywność w Wilnie od d. 1 mca decembra 1829 roku po dzień 8 ny tegoż miesiąca.	Waga		Miera.		na srebro.	
	Funty.	Foty.	Garniec	Ruble	Kopiej.	
Chleba pod cyfrą i Nrem Piekarza Razowego {zwycajne.	1	—	—	—	—	—
Żytniego { Pytlowego	Bułka	7	16	—	—	15
	Bułka	5	—	—	—	10
	Bułka	2	16	—	—	5
	Bułka	2	—	—	—	4
Pszennego pytlowego	Bułka	1	12	—	—	5
	Bułka	—	26	—	—	3
Mąki pszenney pytlo. { Cienkiej	—	13	—	—	—	1 1/2
	—	1	—	—	—	2
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta jednego miększu, jedney ćwierci funta rury nayprzedniejszego	1	—	—	—	—	3 1/2
średniego	1	—	—	—	—	3
Ozór wołowy świeży jeden naylep. Głowa, nogi, płuca, flaki	—	—	—	—	—	20
Świeżey	1	—	—	—	—	50
	1	—	—	—	—	7
Mięsa { Sadła { Świeżego	1	—	—	—	—	10
	1	—	—	—	—	10
świniego { Wędzonego	1	—	—	—	—	—
	1	—	—	—	—	7 1/2
Podbrzuscia, schaby i szyn. Głowizny i nóg.	1	—	—	—	—	25
Wątroby, serce i kiszki ogółem	—	—	—	—	—	20
Masła świeżego	1	—	—	—	—	14 1/2
Soli kuchenney	1	—	—	—	—	2 1/2
Świec { Woskowych	Białych	1	—	—	—	46
	Żółtych	1	—	—	—	38
Lojowych	Przywoż.	1	—	—	—	9 1/2
	Miejscow.	1	—	—	—	10 1/2
Krup { Jęczmiennych	Dartych	—	—	1	—	8
	Tłuczonych	—	—	1	—	—
Owsianych czystych	—	—	—	1	—	11
	Gryczanych { Buynych	—	—	1	—	8
{ Drobnych	—	—	1	—	—	
Piwa pospolitego { Lekkiego	—	—	1	—	—	10
{ Dubeltowego	—	—	1	—	—	
Wódki Krajowej żytniey czystey	—	—	1	—	—	60
proby garniec	—	—	1	—	—	6
Ryby żywey	Szczupaka, okunia, wielk. sredn. węgorza sztuk	1	—	—	—	5
	mały.	1	—	—	—	4
Lina, leszcza i innych sztuk	wielk. sredn.	1	—	—	—	—
	mały.	1	—	—	—	—
Ryby nieżywey	Sielawy { naywięk. kopa sredniey ditto	—	—	—	—	40
	mały . ditto	—	—	—	—	10
Wszelkiey inney drob. i styn. Zowiącey się molawką.	—	—	1	—	—	8
	—	—	1	—	—	2

Wilno dnia 9 Grudnia v. s. 1829 roku.

Z b i e g i.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się: iż wzięty luteyszey Gubernii w Rosieńskim Powiecie za bezpasportno Michał Pietrow powiadający na examinie że się urodził, wzrósł i przebywał Moskiewskiey Gubernii i Powiatu we wsi Iwanowo zwanej, do Obywatela Grafa Totstego przynależney, gdzie też i w rewizyi zapisan, zostając lokajem u swego Pana rezydującego w mieście Moskwie w miesiącu maju terażniejszego roku, uciekł w zamiarze przebrania się do Królestwa Polskiego, ale na drodze wzięty pod straż; że we wspomnioney wsi Iwanowie zostawił żonę swą Eudocyą, również matkę i dwie siostry. Za nieokazaniem na poparcie tego najmniejszych dowodów na mocy Ukazów 29 sierpnia 1807, 15 8bra 1817, i 31 lipca 1824 roku również N a y w y ż e y potwierdzoney dnia 22 marca 1829 roku Opinii Rady Państwa; wedle nastaley rezolucyi Gubernialnego Rządu 9 upłynionego sierpnia, uznany za włóczęgę i odesłany na Syberyą na osiedlenie, o czém też raczą wiedzieć właściciel lub gromada, do których pomieniony włóczęga może należeć. Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatey, szczupley, ospowatey; nosa małego; oczu błękitnych, włosów na głowie ciemnorusych, na wąsach ryżowatych, brodę goli; od urodzenia lat 41. Religii Greko-Rossyyskiej.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk W. Kwiatkowski.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się: iż wzięty w mieście Wilnie za nieokazanie na piśmie świadectwa, niewiadomego stanu człowiek Ignacy bez nazwiska, powiadający na examinie, że gdzie się narodził, iakiegoby był pochodzenia i gdzieby był zapisany w rewizyi nie świadom, ponieważ rodziców swych zgoła nie pamięta, gdyż wafesał się od dzieciństwa swego po różnych wioskach po żebraniu, że za przybyciem do miasta Wilna natychmiast wzięty pod straż. Na mocy ukazow rządzącego Senatu 29 sierpnia 1807, 15 października 1817, i 31 lipca 1824 roku, a także N a y w y ż e y potwierdzoney dnia 22 marca 1828 Opinii Rady Państwa, wedle nastaley rezolucyi Gubernialnego Rządu 11 upłynionego lipca, uznany za włóczęgę i odesłany na Syberyą dla osiedlenia; o czém również raczą wiedzieć właściciel lub gromada do których pomieniony włóczęga może należeć. Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągley, pełney piegowatey; nosa małego, szerokiego, na prawe oko ślepy, lewe błękitne, z lewey strony przy uchu dziurka mała widzieć się dająca; włosów na głowie światło rusych; wąsy i broda jeszcze nieporastaia; od urodzenia lat 20. Religii Rzymisko-Katolickiey.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk W. Kwiatkowski.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się: iż wzięty w stołeczném mieście St. Petersburgu za bezpasportno niewiadomego stanu człowiek Emilian Iljn, zeznający na examinie, że o rodzicach swych i krewnych nie wie; i że od dzieciństwa jeszcze zostawał za parobka w Wileńskiey Gubernii i powiatu w majątku Bronzie do obywatela Nikołaia Skryckiego przynależnym, zkąd 1814 roku latem uciekł i 14 lat wafesał się po różnych miejscach Witebskiey Gubernii zajmując się podziemnymi robotami; nastatek przybył do St-Petersburga w zamiarze obrania stałego rodzaju życia gdzie i wzięty pod straż; skoro zaś zeznanie iego co do przynależności do obywatela Skryckiego, po zabraném przez Wileński i Wilkomierski Niższe Ziemskie Sa-

dy rozwiedzeniu się, okazało się niesprawiedliwym, tedy na mocy Ukazów 29 sierpnia 1807, 15 października 1817, i 31 lipca 1824 roku; a także N a y w y ż e y potwierdzoney na dniu 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, po nastaley rezolucyi Gubernialnego Rządu 11 upłynionego lipca uznany za włóczęgę i zesłany na Syberyą na zaludnienie; o czém też raczą wiedzieć właściciel lub gromada, do których pomieniony włóczęga może należeć. Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 2 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy małej, okrągley, ospowatey; nosa podługowatego; oczu szarych; włosów na głowie rusych; wąsy i brodę goli, od urodzenia lat 40. Religii Greko-Rossyyskiej.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk W. Kwiatkowski.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się: iż wzięty w St-Petersburskiey Gubernii w Gdowskim Powiecie za bezpasportno Mosiej Martynow, wyznający na examinie że jest włościaninem Wileńskiey Gubernii, miasta Szawel; ale iakiegoby obywatela, wsi i z iakichby rodziców pochodził i do kogoby on należeli, zgoła nie pamięta, dla tego, że został się po nich dzieckiem i wychodował się chodząc po żebraniu, a potem zajmował się podziemnymi robotami po różnych miejscach St-Petersburskiey i Inflandskiey Gubernii, aż do czasu poymania. Za takowe zatem wafesanie się, na mocy Ukazów Rządzącego Senatu 29 sierpnia 1807, 15 października 1817, i 31 lipca 1824 lat, a także N a y w y ż e y potwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, po rezolucyi Gubernialnego Rządu 27 upłynionego września, uznany za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie; o czém też raczą bydź uwiadomieni właściciel lub gromada, do których wspomniony włóczęga może należeć. Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey, bladey, nosa małego, oczu błękitnych, włosów na głowie ciemnych, wąsy i broda ogolone, na lewém kolanie znak od spalania, od urodzenia ma lat 70. Religii Greko-Rossyyskiej.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk W. Kwiatkowski.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się: iż wzięta w stołeczném mieście St-Petersburgu bezpasportna kobieta, Aksenja Zacharowa, powiadająca na examinie, że się urodziwszy w Witebskiey Gubernii, wyszła z miejsca swego pobytu bez żadnego świadectwa, i mieszkała w Polsce jako robotnica; potem skoro zaczęto u niej dagać się takowego świadectwa, tedy wyszła z żołdatem huzarskiego pułku, przeprowadzonym za nieudolność do St-Petersburga, Parfinem Ekimowym, gdzie też i wzięta. Potem zaś, że się urodziła Pskowskiey gubernii, Ostrowskiego powiatu, we wsi Wołkowie, przynależney do obywatela Jana Iwanowa, po nazwisku niewiadomego, z którym, nazad temu lat 9, przybyła do Wilna, gdzie ten Pan iey zostawał w służbie w bywszey tu tamożni, i po przepędzeniu tu nie więcej trzech niedziel, za namową żołdata Olwiopolskiego huzarskiego pułku Parfena Jakimowa, nie uczyniwszy żadney nikomu szkody, uciekła, i szła z nim do miasta St-Petersburga. Dla takowych więc niezgodnych iey zeznań, na mocy N a y w y ż e y potwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, wedle rezolucyi Gubernialnego Rządu 21 upłynionego sierpnia, uznana za włóczęgę i odesłana do Syberyi na osiedlenie; o czém też raczą wiedzieć, właściciel lub gromada, do których ta kobieta może należeć. Przymioty iey: wzrostu 2 arsz. 2 wiersz.; twarzy okrągley, nieco o-

spowatey, nosa małego, oczu błękitnych, lewe kose, włosów na głowie świątłych, z obu stron uszy zausznicami przekłute, od urodzenia ma lat 30, Religii Greko-Rossyjskiej.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Powytczyk W. Kwiatkowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się: iż wzięty tutejszey Gubernii w mieście Witkomierzu z fałszywym pasportem o odstawce, mieniący się bydź odstawnym polskiego ułańskiego pułku Wachmistrzem, Marcin Krokowski, powiadający pierwiy na examinie, że się rodził w Królestwie Pruskiem mieście Galdanie, położoném w okręgu Gumbińskim, zkąd w 20 roku wieku swojego, porzuciwszy matkę w mieście Gulbinie, wyjechał z Kapitanem Woysk Polskich 8go Ułańskiego pułku Zawiszą do Królestwa Polskiego, gdzie też i przeżył lat kilka, zajmując się służbami, a potem wałęsał się w tutejszych granicach po różnych guberniach i powiatach, i naostatek 1828 roku, idąc przez Mohilewską Gubernią, spotkał się pod miasteczkiem Chasłowiczami na drodze z jakimś odstawnym sołdatem, który za 50 kop. sr. napisał mu fałszywy o odstawce pasport, z którym też i pod straż wzięty. Potém zaś, że się rodził w mieście Gdańsku, a żył Gumbińskiego okręgu w miasteczku Galdanie, że w Prusiech nazywał się nie Krokowski, ale Krykauer. Na mocy Ukazów 29 sierpnia 1807, 15 października 1817, 23 lutego 1823 i 31 lipca 1824 lat, a także na mocy 8 punktu Naywyżey utwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, wedle nastaley rezolucyi Gubernialnego Rządu 31 upłynionego maia, odesłany do Syberyi na osiedlenie; o czém też raczą wiedzieć właściciel lub gromada, do których pomieniony włóczęga może należeć. Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 8 wier., nosa długiego, na wierzchu którego z lewey strony pod nim znaki od końskiego uderzenia, oczu żółto szarych, włosów na głowie ciemno-rusych, wąsy i brodę goli, od urodzenia ma lat 45, Religii Rzymско-Katolickiey.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Powytczyk W. Kwiatkowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się: iż wzięty tutejszey Gubernii w Kowieńskim Powiecie za bezpasportwo Tadeusz Mackiewicz, wyznający na examinie, że gdzie się urodził, dostatecznie nie wie, zostawał zaś ciągle Witebskiej Gubernii, Siebiezkiego Powiatu, w majątku Hryniowie u Obywatela Donata Żebrowskiego, od którego oddalił się w miesiącu kwietniu terazniejszego roku i wałęsał się po różnych miejscach, żywiąc się kupowanym chlebem, że potém miał myśl pójść za granicę do Królestwa Polskiego; lecz skoro przybył Kowieńskiego powiatu do wsi Werenwy, natychmiast został przytrzymany. Na mocy Ukazów Rządzącego Senatu 29 sierpnia 1807, 15 października 1817 i 31 lipca 1824 lat, a także Naywyżey potwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, wedle nastaley rezolucyi Gubernialnego Rządu 20 upłynionego miesiąca septembra, uznany za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie; o czém też raczą wiedzieć właściciel onego lub gromada, do których pomieniony wyżej włóczęga może należeć. Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 2 wier., twarzy małej, rumianey, okrągławey, nosa długiego, oczu sinich, włosów na głowie świątłych, wąsy i brodę goli, od urodzenia lat 25, Religii Rzymско-Katolickiey.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Powytczyk W. Kwiatkowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się: iż wzięty tutejszey Gubernii w Trockim powiecie bezpasportny

człowiek powiadający na examinie pierwiy, że nazywają go Joachimem Hermanem, urodzony Wileńskiej Gubernii Zawileyskiego Powiatu, z majątku Zaświr Obywatela Górskiego; że więcey 20 lat nazad oddany został z tego majątku w rekruty i po niecieczce z partyi niedoszedłszy do miasta Grodna mieszkał po różnych miejscach Królestwa Polskiego, potém zaś w Zawileyskim i Trockim Powiatach zajmując się służbą u różnych osób do czasu wzięcia go pod straż; jakowe to iego wyznanie gdy po uczynioném na miejscu śledztwie okazało się nie rzetelnem, zatem przy powtórnym examinie wyznał, że nazywają go rzeczywiście Rafał Wasiljew, syn Wasiliew, że się urodził Czernihowskiej Gubernii i Powiatu w siole Ławinie do majątku Borówki Obywatela Grafa Bazylego Piotrowicza Łazahubowa przynależnym, że z tego majątku oddany w 1797 roku w poganiacze rogatego bydła; i po uwolnieniu się od tego i niepowróciwszy potém do swego Pana, wędrował do Litwy, a z Litwy przybył do Królestwa Polskiego gdzie przeżywszy lat kilka, przeszedł znowu na tę stronę, i tu w Zawileyskim i Trockim Powiatach, zajmował się u różnych osób służbami i szyciem butów, zatem na mocy Ukazów 29go sierpnia 1807go, 15go października 1817go i 31go lipca 1824go roku a także Naywyżey potwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa wedle nastaley Rezolucyi Rządu Gubernialnego 7 przeszłego lipca, uznany za włóczęgę i odesłany do Syberyi na osiedlenie, o czém też raczą wiedzieć właściciel lub gromada do których ten włóczęga może należeć. Przymioty jego następują: wzrostu 2 ar. 4½ wiersz., twarzy okrągłey starszokowatey, nosa małego, lewe oko błękitno-szare, na prawe niewidzi, włosów na głowie ciemno-rusych, wąsy i brodę goli, u lewey ręki na paznociu małego palca znak od skałeczenia; od urodzenia lat 50; religii Greko-Rossyjskiej.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Powytczyk W. Kwiatkowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się: iż wzięty tutejszey Gubernii w Witebskim Powiecie za bezpasportwo Stefan syn Jana Ponamarew, odzywający się na examinie, iż urodzony w Czernihowskiej Gubernii Starodubowskiego Powiatu, ze wsi Pietrałowki Ekonomiczney włości z włościan, zkąd w upłynionym 1828go roku poszedł do miasta Nitawy, gdzie zająwszy się różnemi robotami, postanowił sobie wrócić się do domu, lecz skoro przybył do Parafii Rogowskiej, że wzięty we wspomnioney wsi Ostratówce pozostała żona iego Katarzyna Fiedorowna; ponieważ, nieokazał żadnych na to dowodów, dla czego na mocy ukazów Rządzącego Senatu 29go sierpnia 1807, 15go października 1817; i 31go lipca 1824 roku, a także Naywyżey potwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, po nastaley rezolucyi Rządu Gubernialnego 27 upłynionego września uznany za włóczęgę, i odesłany do Syberyi na osiedlenie; o czém też raczą wiedzieć Właściciel lub gromada do których pomieniony włóczęga może należeć, przymiotów następujących: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., miernego nosa, oczu błękitnych, włosów na głowie ciemnych, wąsy i brodę goli, od urodzenia lat 25; religii Greko-Rossyjskiej.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Powytczyk W. Kwiatkowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się, iż wzięty tutejszey Gubernii w Wileńskim powiecie, za nieokazanie na piśmie świadcetw dwie dziewczki Harpina Mirosznikowa i Chwiółka Fedorowna, zeznające na examinie, pierwsza że się rodziła Bahmudzkiego powiatu w Słobodzie Czerwieniewie przynależney wprzódy do obywatela Hołuba, hodowała się na Do-

nie po przedaniu iey ieszcze dzieckiem przez obywatela Hołuba, z iey rodzicami Maiorowi Platonemu pułku Własowa zamieszkałemu na Donie, który lat temu cztery nazad przybywszy z pułkiem na granicę Pruską wziął i ją z sobą, poczem zostawała w mieście Rydze na służbie, i gdy Maior Własow wyruszył z pułkiem do Turcyi, wtedy wypuścił ją na wolność, poczem ona z drugą zostającą u tegoż Maiora dziewczką Piodką puściła się w swoją stronę, ale na drodze w Wileńskim powiecie wzięta. Druga znowu, że rodem z Donu Razdórskiej Stancyi, ale do iakiegoby obywatela przynależała niewie, z kąd nazad temu rok czwarty Maior Własow przyjąwszy na służbę pod pozorem poddanki uwiozł z sobą do miasta Rygi, z resztą we wszystkiem zgodnie z wyznaniem Harpiny Mirosznikowey. Na mocy drugiego punktu Naywyżey potwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, wedle rezolucyi Gubernialnego Rządu 18go upłynionego miesiąca lipca, uznane za włośczyg i zesłane do Syberyi na osiedlenie; o czém też raczą wiedzieć właściciel lub gromada, do których te niewiasty mogą należeć. Przymioty ich: isza wzrostu 2 arsz. 3½ wierszki; twarzy okrągłej, ospowatey, białey; nosa umiarkowanego; oczu żółtawych; włosow na głowie ciemno-rusych, z obustron uszy kołczykami przekłute, od urodzenia lat 18. Druga wzrostu 2 ar. 2½ wiersz., twarzy okrągłej, szczupłej, piegowatey, nosa także małego, oczu pożółkłych, włosow rusych, uszy kołczykami przekłute, od urodzenia lat 17. Religią wyznał Greko-Rossyyską.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk W. Kwiatkowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém ogłasza się: iż wzięte w tuteyszej Gubernii za nieokazanie na piśmie świadectwa niewiadomego stanu ludzie: Teodor Andrejew, Stefan Charytonow, żyd Dawid Chaimowicz, który po przyjęciu Greko-Rossyjskiego Wyznania, nazwany Piotrem Hryhoriewym, Ananiasz Pawłow i Sergiusz Iwanow, zeznający na egzaminie; iszy Teodor Andrejew, że w Witepskiej Gubernii i powiatu wsi Dubowey obywatela Kamtalinskigo; 2gi Stefan Charytonow Pskowskiej Gubernii Toropeckiego powiatu wsi Olszan, Pułkownika Naryszkiina poddany; 3ci żyd Dawid Chaimowicz, i 4ty Ananiasz Pawłow włośczyga, a także 5ty Sergiusz Iwanow Orenburskiej Gubernii Czelaninskigo powiatu wsi Zaimni, obywatela Parfentiewa. Wszyscy są wedle uczynionego postanowienia tego Rządu w 1825 roku uznani za włośczygów i odesłani do Kronsztadzkich fortecznych robot; o czém właściciele lub gromady do których te włośczygi mogą należeć.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk W. Kwiatkowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż wzięty w tuteyszej Gubernii w Brasławskim powiecie za bezpasportność zbieg Jan Iwanow, opowiadający na egzaminie bydz urodzonym Jarosławskiej Gubernii Pomuchońskiego powiatu ze wsi Babin obywatela Achmatowa, z kąd w upłynionym 1828 roku iesienią porą przez Starastę tegoż majątku wziętym będąc do zdania na rekruta, uciekł i przebywając przez czas niejaki w okolicy wsi zamierzył przebrać się do miasta Rygi, lecz za przybyciem do Brasławskiego powiatu, wzięty pod straż; dla nieokazania na poparcie żadnych dowodow na mocy Ukazow 29 sierpnia 1807, 15 października 1817, i 31 lipca 1824 lat a także Naywyżey potwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, po rezolucyi Rządu Gubernialnego 31 upłynionego maja uznany za włośczyg i odesłany do Syberyi na osiedlenie; o czém raczą wiedzieć właściciel lub gromada do których pomieniony włośczyga może należeć. Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz. twarzy czystey, smugłej, nosa podługowatego, włosow

na głowie rusych, oczu błękitnych, na lewey stronie nad uchem malenka wypęchłość, od urodzenia lat 21, Religii Greko-Rossyyskiej.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk W. Kwiatkowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém ogłasza się: iż wzięty tuteyszej Gubernii w Upitskim powiecie bezpasportny człowiek z łbem wygolonym Nicefor Parfiłow, zeznający na egzaminie, że gdzie się urodził niewie, poddany Tambowskiej Gubernii Kirsauńskiego powiatu, siola Pariewki, Obywatela Nikołaj Iwanowicza Chlupina, od którego przed pięć lat niekłszy, wafesał się po różnych miejscach, przed kilką zaś tygodni spotkał się w Mohilewskiej Gubernii z iakiemiś żydami kupcami, przez których przywieziony do Wileńskiej Gubernii i po gwałtownym wygoleniu łba porzucony. Dla czego przez podeyrzenie o zbiegostwie z rekrutow, wzięty pod straż przy nieokazaniu przytém na poparcie tego żadnych przezeń dowodow, na mocy Ukazow 29 sierpnia 1807, 15 października 1817, i 31 lipca 1824 lat, a także Naywyżey potwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku, Opinii Rady Państwa, wedle nastaley rezolucyi Gubernialnego Rządu 21 upłynionego lipca, uznany za włośczyg i odesłany do Syberyi na osiedlenie; o czém raczą wiedzieć właściciel lub gromada do których pomieniony włośczyga może należeć. Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz. twarzy okrągłej, śniadawey, trędowatey; oczu błękitnych, nosa małego, karpatego; włosow na głowie ciemnych; wąsy i brodę goli. Religii Greko-Rossyyskiej, od urodzenia lat 25.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk W. Kwiatkowski.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém ogłasza się: iż wzięci tuteyszej Gubernii w Wileńskim powiecie, za nieokazanie na piśmie świadectw, ruscy ludzie Jan i Jakub Wasiljewy, powiadający na egzaminie, że się urodzili Kałuzkiej Gubernii Masalskiego powiatu w siole Żukowce poddani Xięcia Meszczerskiego, gdzie przy dworze Pana swojego ieden z nich Jan zcstawiał lokajem, Jakub zaś służył do różnych posytek, że zmówiwszy się z sobą zemknąć Kiiowskiej Gubernii, do Starodubowskiej Słobody, do swoich stryiw, nie uczyniwszy żadney szkody uciekli, lecz nieznaiac drogi do Słobody, zabłąkali się do Wileńskiej Gubernii, gdzie też i pod straż wzięci. Dla nieokazania żadnych o pochodzeniu swoim dowodow, na mocy ukazow 29go sierpnia 1807, 15go października 1817, i 31 lipca 1824 roku, a także Naywyżey potwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, po rezolucyi Gubernialnego Rządu 7go upłynionego czerwca, uznani za włośczygów i odesłani do Syberyi na osiedlenie; o czém też raczą się dowiedzieć właściciel lub gromada do których te włośczygi mogą należeć. Przymioty ich: Jan wzrostu 2 arszyny 4½ wier. twarzy okrągłej, pełney, ospowatey; oczu błękitnych; nosa małego; włosow na głowie świątłych; wąsy i brodę goli; od urodzenia lat 20— Jakub wzrostu 2 arszyny 3 wiersz., twarzy okrągłej, małej, białey, czystey; nosa miernego, szerokiego; oczu szarych; włosow na głowie ciemnych; wąsy i broda jeszcze nie zarosły; od urodzenia lat 17; religii Greko-Rossyyskiej.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Powytczyk W. Kwiatkowski.

Ogłoszenie poraz 3ci.

Publiczna sprzedaż.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошь Санкшпешербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляеца, что въ ономъ продаюца съ аукціоннаго публичнаго шорта заложеныя и просроченыя недвижныя имѣнія, а именно:

1е) Помѣщика Викентія Іосифовича Бушовича, Вишебской Губерніи и Повѣща въ разныхъ селеніяхъ 200 мужска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года.

2е) Коллежской Секретарши Екамерины Ивановны Осмоловской Могилевской Губерніи Климовецкаго Повѣща въ селѣ Осмоловичахъ 6, и деревнѣ Федосовкѣ 7, всего 13 мужска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года.

И 3е) Надворнаго Совѣтника Николая Ивановича Владимірова, Могилевской Губерніи Вѣлицкаго Повѣща въ селѣ Черномъ 55 мужска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года.

Имѣнія сіи продаюца съ рожденными въ оныхъ послѣ ревизіи душами, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки шортамъ будущаго 1830 года на имѣніи Бушовича и Осмоловской 21, 23 и 28, на имѣніи Владимірова 13 18 и 20 числа февраля. Желающіе купити имѣнія сіи, могутъ являтьца въ Опекунскій Совѣщъ означенныхъ числъ въ присудственное время, и видѣти въ ономъ продаваемымъ имѣніямъ, описи, условіе, и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осмоловскій.

Od Rady Opiekńczey St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu Wychowania, ninieyszemъ оглаша се: іѣ въ ней продаюца се przez аукцяу з publicznego targu oddane na ewikcyя за uchybieniem terminu nieruchome majatki, а mianowicie:

1од: Obywatela Wincentego Józefowicza Butowicza, Witebskiej Gubernii i powiatu w różnychъ влоściach 200 мѣзkiej пѣци душъ записаныхъ в ревизіи 1816 року.

2ре: Kollegialney Sekretarzowey Katarzyny Iwanówny Osmołowskiej, Mohilewskiej Gubernii, Klimowieckiego powiatu w siole Osmołowiczach 6 i wsi Fiedotówce 7, razem 13 мѣзkiej пѣци душъ записаныхъ в ревизіи 1816 року.

и 3cie: Rady Dworu Mikołaja Iwanowicza Władimirowa, Mohilewskiej Gubernii Bielickiego powiatu w siole Czernom 55 мѣзkiej пѣци душъ записаныхъ в ревизіи 1816 року.

Яkowe majatki продаюца се з народzoneми в нихъ по ревизіи душами, ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiemъ на ней zabudowaniem; затѣмъ назначоне са термини до targow następnego 1830 року на majatki: Butowicza i Osmołowskiej 21go, 23 i 28, а на majatek Władimirowa 13go, 18 i 20 dnia miesiaca lntego — Ubiegaiący се о nabycie takowych majatkow mogą przybywać do Rady Opiekńczey, pomienionychъ dni w czasie posiedzenia, i przyrzeć w ней продаюcychъ się majatkow inwentarze, warunki i formę продажного права.

Expedytor Osmołowski.

3 Ошь Правленія Государственнаго Заемнаго Банка объявляеца, что въ ономъ продаваьца будещъ заложеное въ Банкѣ имѣніе Прапорщика Михайлы Михайлова Каменскаго, со-

спорящее Могилевской Губерніи Чериковскаго Повѣща въ селѣ Юшкевичахъ ревизскихъ мужска 100 душъ съ женами и дѣтьми. Сіе имѣніе съ находящимися въ ономъ фольваркомъ Спорожни, карчмою, мѣльницею, успроенною на рѣкѣ Черной, въ коей ловиьца рыба; съ суковальною, мукомельною, имущеснвомъ и землею, подъ фольварковымъ спроеіемъ, огородами, кресенцею и выгономъ 7 уволокъ, подъ свѣлокосомъ 30 десятиинъ, подъ лѣсомъ и зарослями 7½ уволокъ и креснянскою 13 уволокъ, подъ свѣлокосомъ 20 десятиинъ, между лѣсомъ пушности, 5 уволокъ, а всего вобще въ фольваркѣ Спорожнѣ съ селомъ Юшкевичами 35 уволокъ, оцѣнено по 10 лѣтней сложности годоваго дохода въ 21,220 р. и продаеца оное за неплатежъ причинающіеся Банку денегъ по займу Г. Каменскаго 1813 Юня 3 на 12 лѣтъ асс. 6,000 р.; для чего назначены сроки шортамъ будущаго 1830 года февраля 24, 26 и 28 числа. Желающіе купити сіе имѣніе могутъ являтьца въ Правленіе Государственнаго Заемнаго Банка и прежде назначенныхъ сроковъ и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условіа.

Правитель Канцеляріи Яковъ Федоровскій.

3 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa, ogłasza się, іѣ w nimъ продаваць се będzie oddany na ewikcyя w Banku majatek Chorążego Michała Michałowego Kamińskiego, położony Mohilewskiej Gubernii Czerykowskiego powiatu, w siole Juszkiewiczachъ rewizyjnych 100 мѣзkiej пѣци душъ з жонами і дзецьми. Takowy majatek zъ nayduciacemi се w nimъ folwarkiemъ Storoznia, karczemiemъ zabudowaniem, mlynem, zbudowanymъ на rzece Czernoy, w której poławia się рыба; z walaszem, pyłem, z całym majatkіemъ і ziemią pod folwarczymъ zabudowaniem, ogrodami, kresencoyą і pastwnikiem 7 włok, pod łakami 30 dziesięcin, pod lasem і зарослями 7½ włoki, і włościana 13 włok, pod łakami 20 dziesięcin, pomiędzy lasemъ pustoszy 5 włok, wszyskiego w ogóle w folwarku Storozni z siołemъ Juszkiewiczami 35 włok, oceniony w 10letniejъ proporecy rocznego dochodu 21,220 rubli; а продаеца се за nieopłacenie należący се Bankowi summy, за pożyczką P. Kamińskiego 1813go czerwca 3go на lat 12 assygn. 6,000 rubli; zacemъ naznaczono terminy do targowъ następnego 1830 roku lutego 24go, 26 i 28. Ubiegaiący се о nabycie takowego majatku, mogą przybywać do Rządu Pożyczkowego Banku Państwa nawet і przedъ naznaczonymi terminami і przyrzeć w nimъ продаюcego się majatku inwentarz і warunki.

Rządca Kancellaryi Jakubъ Fedorowski.

Podrady.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitetъ drógъ Komunikacyi ninieyszemъ wzywa życzącychъ podić się w 1830 року wyłamania z rzeki Windawy płyty 3,289 kubicznychъ sążni. Podeymuiący się raczą przybyć do tego Komitetu dla targowъ następnego grudnia 16, 17 і 19 z przyzwoitemi, dostatecznymi і żadney wątpliwości niepodpadaiącemi ewikcyami, przy czymъ się także objawia і warunki на iakichъ takowey czynności wykonanie uskuteczniomemъ bydź powinno.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau	Wiatry	Odmiana w powiet.
	d. 6 godz. 2 wiecz.	27 cal. 7,5 lin.	— 2½ stopni	Poludniowy.	Pochmurno.
	d. 7 godz. 8 rano.	27 — 8,0 —	— 2½ —	Poludniowy.	Pochmurno.
	d. 8 — — —	27 — 11,7 —	— 5½ —	Wschodni.	Pochmurno.
	d. 9 — — —	28 — 0,7 —	— 7½ —	Wschodni.	Pochmurno.